

**Protokół nr 3/24
z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Powiatu we Włocławku
z dnia 12 grudnia 2024 roku**

1. Otwarcie obrad

Pan Tomasz Jeziński – Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w dniu 12 grudnia 2024 r. o godzinie 9:00 otworzył obrady Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Powitał radnych oraz zaproszone osoby: Panią Małgorzatę Kręcicką – Sekretarza Powiatu, Pana Karola Matusiaka – Wicestarostę, Panią Annę Jackowską – Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy we Włocławku.

Lista zaproszonych osób stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

2. Stwierdzenie quorum

Przewodniczący Komisji stwierdził, że w obradach bierze udział 5 radnych, co stanowi wymagane quorum, a zatem obrady są prawomocne.

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

3. Przyjęcie porządku obrad

Przewodniczący Komisji przedstawił porządek obrad komisji:

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad Komisji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu nr 2/24 z dnia 11 czerwca 2024 r.
5. Rozpatrzenie skargi na działalność Powiatowego Urzędu Pracy we Włocławku (ustalenie stanu faktycznego).
6. Sprawy różne.
7. Zamknięcie obrad Komisji.

Przewodniczący zapytał radnych, kto jest za przyjęciem porządku obrad i przeprowadził procedurę głosowania.

Wyniki głosowania:

Za – 5

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Na podstawie przeprowadzonego głosowania Przewodniczący Komisji stwierdził, że komisja przyjęła porządek obrad.

Porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

4. Przyjęcie protokołu nr 2/24 z dnia 11 czerwca 2024 r.

Przewodniczący Komisji zapytał członków Komisji czy mają uwagi do protokołu sporządzonego z posiedzenia Komisji z dnia 11 czerwca 2024 r.? Wobec braku uwag Przewodniczący Komisji zapytał członków Komisji, kto jest za przyjęciem protokołu nr 2/24 z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 11 czerwca 2024 roku i przeprowadził procedurę głosowania.

Wyniki głosowania:

Za – 5

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 0

Na podstawie przeprowadzonego głosowania Przewodniczący Komisji stwierdził, że Komisja przyjęła protokół nr 2/24 z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu we Włocławku z dnia 11 czerwca 2024 r.

5. Rozpatrzenie skargi na działalność na działalność Powiatowego Urzędu Pracy we Włocławku (ustalenie stanu faktycznego).

Przewodniczący Komisji poinformował, że komisja na dzisiejszych obradach będzie analizować skargę na działalność Powiatowego Urzędu Pracy we Włocławku, ustali stan faktyczny. Skarga została złożona przez pełnomocnika i dotyczy prac interwencyjnych – niezwłocznego skierowania kolejnego bezrobotnego na zwolnione stanowisko w związku z rozwiązaniem umowy o pracę w trybie art. 52 Kodeksu Pracy oraz zwrotu części kosztów pracodawcy z tytułu wynagrodzenia za pracę oraz składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne za lipiec 2024 r. w związku z zatrudnieniem wyżej wymienionej osoby. Radni otrzymali skargę. Przewodniczący Komisji poprosił dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy we Włocławku o ustosunkowanie się do zarzutów.

Pani Anna Jackowska – Dyrektor PUP we Włocławku poinformowała, że sprawa sprowadza się do tego, że pracodawca podpisał z PUP umowę na pracy interwencyjne, czyli to jest forma refundacji, polegająca na tym, że przez 6 miesięcy urząd zwraca część kosztów wynagrodzenia i składek pracodawcy, a po tym okresie pracodawca ma obowiązek jeszcze zatrudnić osobę na kolejne 4 miesiące. Umowa została podpisana z pracodawcą, który współpracuje z urzędem od wielu lat. Dyrektor jeszcze jako pośrednik czy doradca zawodowy rekrutowała do tej osoby pracowników. Zatem jakby współpraca z pracodawcą jest stała. Problem polega na tym, że doszło do podpisania umowy w czerwcu, do podjęcia pracy przez osobę bezrobotną od 6 czerwca, po czym pracodawca zwolnił dyscyplinarnie osobę w lipcu tego roku, a umowa na pracy interwencyjne (to jest w zasadzie cały problem) zakłada, że nie można zwolnić osoby z własnej inicjatywy, bez jej powodu, tylko można zwolnić dyscyplinarnie, albo pracownik może się zwolnić. Ta forma pomaga pracodawcy odciążać w opłatach i kosztach wynagrodzenia, ale też jakby zabezpiecza osobę bezrobotną, że pracodawca nie może swobodnie wypowiedzieć umowy, jeżeli osoba nie zawini. Tylko i wyłącznie inicjatywa może należeć do pracownika, czyli on może zwolnić się albo oczywiście zwolnienie dyscyplinarne, bo wiadomo, że jeżeli pracownik zawini, to tutaj jakby elastyczność po stronie pracodawcy też jest. I tylko w takich przypadkach można na to miejsce kierować jakąś inną osobę, czyli można kontynuować tą umowę. Pracodawca wielokrotnie już miał dużo umów z PUP na tą refundację, więc znał te zasady doskonale, zresztą te zasady też są i warunki są określone w umowie z pracodawcą. Doszło do sytuacji, w której osoba, jeszcze wówczas pracownik, przyszła do PUP, dokładnie 15 lipca 2024 r. ze skargą na pracodawcę, wskazując problemy z wypłatą pełnego wynagrodzenia, z wystawieniem jeszcze dodatkowo faktury obciążającej pracownika za przeprowadzenie tak zwanego szkolenia, usługi fryzjerskiej, jakby jeszcze pracodawca obciążył pracownika kosztami związanymi z rzekomym prowadzeniem szkolenia, czyli tak jakby przyuczał tego pracownika jeszcze do wykonywania pracy, mimo że to była osoba, która miała dyplom fryzjerski, miała doświadczenie. Złożyła pisemnie informację o tych nieprawidłowościach, po czym dwa dni później PUP otrzymał od pracodawcy świadectwo pracy - zwolnienie dyscyplinarne. W związku z tym, że urząd miał informację o nieprawidłowościach, samo świadectwo pracy było w porządku z punktu widzenia umowy, bo zwolnienie dyscyplinarne powodowało, że urząd mógł skierować inną osobę. Skoro jednak druga strona zgłaszała nieprawidłowości, to nie można było postąpić w taki sposób jakiego oczekuje w skardze

pracodawca, czyli żeby skierować inną osobę, ponieważ były wątpliwości, czy to zwolnienie dyscyplinarne rzeczywiście jest zasadne, ponieważ pracownik już wtedy był, mówił, że złożył pozew do sądu pracy, przedstawiał nawet nagrania z pracodawcą, z których też wynikało, że tam było dużo nieprawidłowości. W związku z tym, PUP zwrócił się do pracodawcy, z prośbą o złożenie wyjaśnień do tej sytuacji. Pracodawca najpierw odpowiedział tylko w części, potem doszło do spotkania. W trakcie spotkania był pani dyrektor, zastępca, pracodawca i pełnomocnik i doszło wtedy do porozumienia. Rozprawa sądowa była wyznaczona na 23 września, a spotkanie odbyło się 16 września, czyli tydzień przed tą sprawą w sądzie. Doszło się do porozumienia, że czeka się na rozstrzygnięcie sądu, co do prawidłowości rozwiązania stosunku pracy. Pełnomocnik zdawał się rozumieć sytuację, w której urząd nie może kierować kolejnych osób, w tym momencie, ponieważ nie wiadomo czy ta umowa w ogóle będzie mogła być kontynuowana. Jeżeli sąd podważyłby, a podważył sposób rozwiązania stosunku pracy, bo uznał, że nie było podstaw do rozwiązania stosunku pracy w taki sposób, a urząd wcześniej kierowałby osobę, to urząd naraziłby się jeszcze na jakieś roszczenia, albo jeszcze na to, że urząd legitymizował nieprawidłowości – być może w optyce sądu tak, to byłoby postrzegane. Na tym spotkaniu we wrześniu jakby doszło się do porozumienia. Dyrektor później się kontaktowała z pełnomocnikiem co do wyroku i urząd dostał ten wyrok, który rzeczywiście podważał ten sposób rozwiązania stosunku pracy. Dlatego 24 października 2024 r. PUP rozwiązał umowę, więc w tym przypadku jakby nie można kierować innej osoby na to stanowisko, ponieważ nie trwa ta umowa. Co do drugiego aspektu poruszonego w tej skarze, czyli do wypłaty refundacji, to pani dyrektor poinformowała, że osoba pracowała od 6 czerwca do 17 lipca 2024 r. Refundacja należała się za czerwiec i za kawałek lipca. Za czerwiec pracodawca złożył do PUP wniosek o refundację 4 września i została ona wypłacona 16 września, bo wtedy jeszcze nie było podstaw, żeby nie zapłacić, bo nie było wiadomym, jakie będzie rozstrzygnięcie. Pracodawca otrzymał refundację. Kolejny wniosek, o którym tutaj jest mowa w tej skarze, złożono 27 września, a kilka dni później urząd wiedział, że sąd podważył rozwiązanie stosunku pracy. W październiku umowa była rozwiązana. Siłą rzeczy tej refundacji urząd już nie wypłacił, bo rozwiązując umowę urząd zażądał zwrotu nawet tej wcześniejszej refundacji, bo zostały naruszone warunki umowy. Ostatecznie pracodawca zwrócił tą kwotę, czyli jakby nie podważał tej zasadności. Panią dyrektor zdziwiła ta skarga, bo została ta kwota zwrócona a umowa została rozwiązana, więc siłą rzeczy nie można kierować innych osób, płacić tej refundacji. Pracownicy PUP zrobili wszystko zgodnie z umową i zgodnie z procedurą. Dzisiaj stan prawny wygląda tak, że pracodawca chciałby, aby cały czas PUP pomagał w rekrutacji. Ta oferta pracy jest w bazie PUP, mimo że prawo wskazuje, że w momencie, kiedy pracodawca jest skazany, czy toczy się postępowanie za naruszenie prawa pracy, to jest nawet możliwość odmowy nawet przyjęcia tej oferty. Dyrektor powiedziała skarżącej, że nie podpisze kolejnych umów na żadną refundację w tym momencie, ale jakby idąc na kompromis, zgodziła się na to, żeby tą ofertę w bazie zamieścić, mimo że nawet można odmówić jej przyjęcia, takiej normalnej oferty pracy. Do tego pracodawcy od wielu, wielu lat, może nawet 20 lat, były kierowane tam osoby. Osoby szukają informacji co do pracodawcy. Dyrektor podjęła rozmowę z pracodawcą, żeby wskazać, że należałoby jakoś inaczej ten zespół zbudować w swojej firmie, żeby nie było takiej rotacji, że inaczej być może należy traktować tych pracowników, z takim większym jednak docenieniem, uznaniem, bo to jest jednak taka branża dzisiaj trudna i pracowników jest trudno znaleźć. I osoba, która ma duże możliwości wyboru, to wybiera firmę, o której się mówi, że wszystko jest dobrze. Zatem jakby rozumiejąc trudności też pracodawcy dzisiaj, realizuje się tą ofertę w postaci takiej oferty otwartej. Każdy pracodawca ma prawo zgłosić ofertę do urzędu ofertę pracy, mimo iż urząd mógł odmówić przyjęcia takiej oferty. Dyrektor nie wie, dlaczego skarga została złożona, bo wydawało się, że pełnomocnik rozumiał, mimo że podnoszą, że została złożona apelacja od wyroku. Jednak apelacja może trwać miesiącami.

Przewodniczący Komisji podziękował za wnikliwe przedstawienie zaistniałego problemu, które było przyczyną skargi. Przewodniczący otworzył dyskusję. Przewodniczący stwierdził, że umowa jest rozwiązana i do momentu rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, urząd nie ma możliwości jej kontynuacji.

Dyrektor PUP powiedziała, że umowa jest już rozwiązana. Faktem jest, że pracodawca zwrócił już tą refundację. Jeżeli pracodawca będzie chciał zawrzeć kolejną umowę, to będzie zależne od rozstrzygnięcia apelacji. Należy mieć pewność, że jednak pracodawcy, z którymi podpisuje się umowę, gwarantują przestrzeganie prawa pracy. Szyldem urzędu pracy nie można legitymizować pewnych nieprawidłowości. Nie może być poczucia, że urząd jest partnerem tylko dla pracodawców, którzy nie są rzetelni i nie realizują zapisów kodeksu pracy. Zatem w przypadku tej umowy, o której mowa w skardze, to ona jest już zamknięta i do niej nie wróci się, ponieważ została rozwiązana, pieniądze zostały zwrócone. Czyli tutaj w zasadzie nawet rozstrzygnięcie sądu nie spowoduje, że wróci się do tej umowy, tylko można podpisać kolejną, jeżeli pracodawca będzie chciał kolejnej umowy. Na dzisiaj pracodawca nie złożył kolejnych wniosków. To jest pracodawca, który bardzo często korzysta też ze stażystów. W ostatnim czasie też się zakończył staż u tego pracodawcy. Żadnych kolejnych wniosków ze strony tego pracodawcy nie ma. Dyrektor w rozmowie z pełnomocnikiem i z pracodawcą, powiedziała, że w tym momencie na żadne takie finansowe formy wsparcia nie ma co liczyć. Można im pomóc tylko przy rekrutacji otwartej. Także tutaj kwestia jakby kontynuacji tej, czy powrotu do tej umowy już nie ma racji bytu, ponieważ ona została rozwiązana i pracodawca też poprzez zwrotu środków uznał, że też to jest zasadne.

Przewodniczący Komisji w związku z brakiem dalszych głosów w dyskusji, powiedział, że na dzisiejszym posiedzeniu komisja ustaliła stan faktyczny, na następnym posiedzeniu komisji przygotowuje się projekt uchwały, który zostanie przedłożony na sesji. O kolejnym terminie posiedzenia radni zostaną poinformowani na piśmie.

Skarga stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

6. Sprawy różne

Przewodniczący Komisji zapytał radnych czy w tym punkcie porządku obrad chcieliby przedstawić jakieś sprawy, oświadczenia? Radni nie zgłosili oświadczeń.

7. Zamknięcie obrad komisji

Przewodniczący Komisji w związku ze zrealizowaniem porządku obrad w dniu 12 grudnia 2024 r. o godzinie 9:30 zamknął obrady komisji.

*Przewodniczący Komisji
Skarg, Wniosków i Petycji*

Tomasz Jezierski

*Sekretarz Komisji
Skarg, Wniosków i Petycji*

Barbara Wałęsa

*Ze Starostwa Powiatowego protokół sporządziła:
Katarzyna Dąbrowska – Czerwińska*